

br. nr. 47-211. VIII

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

146
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, czwartek 2 stycznia 1930 r.

Nr. 1

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Rozbrojenie na morzu. — Francja a Niemcy. — Sytuacja międzynarodowa. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Mocarstwa a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allg. Ztg. 31.XII, w koresp. z Warszawy pisze: „W nowym rządzie prof. Bartla grupa pułkowników utrzymała dotychczasowe swoje stanowisko, a gdy się uwzględni, że Marsz. Piłsudski obecnemu rządowi również daje swoją markę, to małe widoki istnieją na zmianę stanowiska rządu w stosunku do Sejmu. Długo przeciągający się kryzys rządu pozwała w każdym razie poznać, jak wielkie trudności miał prof. Bartel do pokonania u opozycji. Poświęcenie min. Składkowskiego i min. Cara jest znacznym okupem, jaki musiano zapłacić opozycji centrowo-lewicowej. Pod względem gospodarczym nowy rząd ma przed sobą wiele zadań. Oprócz uzdrowienia wewnętrznej gospodarki wysuwa się na czoło traktat handlowy z Niemcami, którego rychłe zawarcie rząd będzie zapewne popierał dla dopomożenia wyczerpanemu rolnictwu. Co się tyczy kwestji mniejszości narodowych, to nie należy z nowym rządem łączyć wielkich nadziei. Pod względem kulturalnym będzie i nadal stosowana taktyka systematycznego ucisku i poniżenia mniejszości, a nowy minister spraw wewnętrznych musi dopiero okazać, czy przyswoi sobie metody przymusu i gwałtu swego poprzednika, czy też będzie miał więcej zrozumienia dla uprawnień mniejszości, nadanych im we własnym interesie Polski”.

Frankfurter Ztg. 30.XII, w koresp. z Warszawy pisze, że nowy rząd polski tylko częściowo spełnia żądania partji opozycyjnych, co do usunięcia wojowniczo-nastrojonej grupy pułkowników, gdyż płk. Prystor pozostaje. Premier Bartel zaś tak postępuje, jakby nic nie wiedział o istnieniu tej grupy i podkre-

śla, że przedewszystkiem należy dokonać rzeczywistej pracy, opartej na ideologii marsz. Piłsudskiego. Dziennik pisze: „o tem zaś co stanowi ideologję Piłsudskiego, nie wie żaden człowiek”. Dalej dziennik zaznacza, że zapewne głównie chodzi o zmianę konstytucji, która teraz będzie przeprowadzona przez Sejm przy współpracy wszystkich partji, a bez straszenia zamachem stanu.

Der Tag 31.XII, w koresp. z Warszawy pisze, że gabinet prof. Bartla jest tylko mało zewnętrznie zmienionym rządem poprzednim i zadaniem jego będzie utworzenie drogi dla współpracy z Sejmem. Można jednak już dzisiaj mieć wątpliwości, czy mu się to powiedzie. Prasa opozycyjna już dzisiaj daje do poznania, że nie spodziewa się, aby nowy rząd spełnił zadanie przywrócenia znośnych stosunków z Sejmem. Prawica oświadcza, że obecność w rządzie marsz. Piłsudskiego oznacza utrzymanie dotychczasowego systemu rządów, a P. P. S. w ponownym zamianowaniu płk. Prystora widzi afront dla siebie.

Journal des Débats 31.XII, w artykule poświęconym piątemu gabinetowi prof. Bartla uważa, że premier polski musiał otrzymać pewne gwarancje co do utworzenia obecnego systemu konstytucyjnego, aż do rewizji konstytucji. Autor artykułu określa p. Bartla jako najodpowiedniejszego człowieka do przygotowania rewizji konstytucji i wielce oddanego marszałkowi Piłsudskiemu. Dziennik wyraża również zadowolenie z pozostania w gabinecie ministra Zaleskiego i określa jego politykę jako ostrożną, lecz stanowczą.



17
1921

WYBROSIŁY
KRAJOWY
KONTO
KRAJOWY
KONTO

Akc. Nr. 804. 1921
A.

La Tribuna 31.XII, komunikując utworzenie nowego gabinetu polskiego pisze m. in.: Prawdopodobnie sytuacja wkrótce bardziej się wyjaśni, gdyż pomimo najlepszych chęci marszałka Piłsudskiego dotychczas nie zdołał on skonkretyzować swego programu.

Lietuvos Aidas 28.XII, (organ rządowego stronnictwa narodowców litewskich), nawiązując do zakończenia przesilenia w Polsce, podkreśla, że powołanie na szefa nowego rządu prof. Bartla oznacza likwidację dotychczasowej polityki zwalczania parlamentaryzmu. Dziennik zaznacza, że „gabinet Świtalskiego wykazał kompletne nieprzygotowanie do prowadzenia tak skomplikowanej maszyny, jaką jest Polska, posiadająca trudne do rozwiązania kwestje w dziedzinie polityki gospodarczej, zagranicznej i wewnętrznej”... „Zlikwidowanie władzy pułkowników” jest—zdaniem dziennika—bardzo ciężkim ciosem dla marsz. Piłsudskiego, a to dlatego, że „władza pułkowników” była kulminacyjnym punktem jego polityki. Po zlikwidowaniu jej usunięto najważniejszy i ostatni atut marsz. Piłsudskiego. „Powołanie Bartla jest wyraźnym przynaniem się do niemocy. Jest to ustępstwo na rzecz Sejmu i partji. Nie należy zapominać, że Bartel przed paru miesiącami wystąpił z bloku rządowego i zrzekł się poselskiego mandatu. Obecnie ten dezertor, niedawno zwymyślany za paktowanie z Sejmem i partjami, został powołany na premiera”. W końcu dziennik dodaje, że „armja jest jeszcze naturalnie w ręku Piłsudskiego i póki armja go popiera, siła jest po jego stronie; kraj jednak już przechylił się na stronę Sejmu, nie dlatego aby Sejm wszystkim się podobał, lecz dlatego, że Piłsudski, mając siłę po swej stronie, nie uczynił nic, zaś rząd pułkowników — najważniejszy atut Marszałka — stał się największą jego kompromitacją”.

Musu Vilnius 28.XII, (organ litewskiego „Związku Odzyskania Wilna”) w art., poświęconym „sprawie wyzwolenia Wileńszczyzny z rąk polskich”, podkreśla, że Litwinów nie powinna przerażać potęga Polski—„nie wielkość bowiem państw i narodów i nie ich siła zbrojna decyduje w podobnych kwestjach, jak wileńska”. Pismo wyraża przekonanie, że „miłość ojczyzny synów ziemi litewskiej sprawi, iż Wilno zostanie Litwie zwrócone”. Dziennik nawołuje do

popierania pracy kulturalnej Litwinów wileńskich, a to „by w decydującej chwili społeczeństwo litewskie w Wileńszczyźnie było zorganizowane i przygotowane”...

Prawo Lidu 31.XII, omawiając nowy gabinet prof. Bartla, podnosi tendencję premiera do współpracy z Sejmem, lecz przewiduje w tym kierunku duże trudności stawiane przez osobę marszałka Piłsudskiego.

Prasa czeska komunikuje powierzenie teki rolnictwa p. Leśniewskiemu jako posunięcie tymczasowe do chwili oddania tego resortu ponownie w ręce obozu konserwatywnego, przyczem na stanowisko przyszłego ministra rolnictwa wymieniana jest osoba pośła Józefa Targowskiego.

ABC 25.XII (*Madryt*), donosi o tworzeniu rządu przez prof. Bartla, stwierdzając, że będzie on odpowiedzialniejszy, niż ewentualny rząd z grupy pułkowników, gdyż będzie umiał współpracować z parlamentem, ewentualnie nawet z socjalistami.

Diario de Noticias (Lizbona), zamieścił w listopadzie i grudniu szereg obszernych artykułów Pawła Brito Aranha o Polsce, w których autor w sposób entuzjastyczny kreśli swe wrażenia z Polski, dając szkic jej historii i podkreślając dzielność i szlachetność narodu polskiego, jego wielkie zdolności, ujawnione na Wystawie Poznańskiej, wielką żywotność i kulturę Polaków, połączoną z liberalizmem.

POLSKA A NIEMCY.

Der Tag 31.XII pisze, że prasa polska przewiduje możliwość zerwania rokowań handlowych polsko-niemieckich, zarzucając Niemcom, że nie chcą przyjąć umiarkowanych polskich żądań a tylko „mają na celu swoje egoistyczne korzyści”.

Dziennik zaznacza, że w obecnej chwili Polacy uważają za sprawę najważniejszą dowóz nierogacizny do Niemiec i żądają gwarancji, że ustalony kontyngent 200 tysięcy sztuk będzie przez Rzeszę odebrany. Niemcy jednak ze względu na własne stosunki gospodarcze nie są w możności tego uczynić i Polacy nie widzą sposobu przeforsowania swoich żądań. Dlatego nie są wyłączone niespodzianki.

ZAGADNIENIA OGOLNE

ROZBROJENIE NA MORZU.

Le Temps 30.XII, w artykule wstępnym poświęconym kwestji rozbrojenia na morzu podkreśla fakt, że memorandum francuskie odznacza się wielką szczerością, co w niektórych kołach wywołuje niezadowolenie, a jest jednak istotnym warunkiem każdego porozumienia.

The Times 28.XII, omawiając w art. wst. memorandum francuskie, stwierdza, że rząd francuski pra-

gnie traktować sprawy morskie na konferencji londyńskiej w płaszczyźnie paktu Ligi, a nie paktu Kellogg'a, jak tego pragną Anglja i Stany Zjednoczone. Po zanalizowaniu i wyliczeniu trudności, wysuniętych w memorandum, autor dochodzi do wniosku, że Francja, proponując pakt nieagresji i wzajemnej gwarancji bezpieczeństwa, zamierza wzorować go nie na Locarno, lecz na konferencji waszyngtońskiej. Poza to rząd francuski pragnie uważać konferencję lodyńską za wstępny krok do przygotowawczej komisji rozbrojeniowej w Genewie, która ma za cel przygotować

grunt pod powszechną konferencję rozbrojeniową. Logicznie biorąc, rząd francuski stawia sprawę w ten sposób, że porozumienie osiągnięte na konferencji londyńskiej, musiałyby sobie uzyskać aprobatę konferencji powszechnej. Takie postawienie sprawy nie może spotkać się z aprobatą Waszyngtonu, który pragnie definitywnego porozumienia. Autor określa memorandum, jako szczere postawienie sprawy i dlatego spodziewa się, iż przyczyni się ono do powodzenia konferencji.

The Daily Telegraph 28.XII, określa memorandum Francji w sprawie rozbrojenia na morzu, jako francuski plan nowego Locarna. Rząd francuski, uważając plan Kelloga za niedostateczną gwarancję bezpieczeństwa, zdaje się polegać, pod tym względem, w zupełności na pakcie Ligi, który, jak wskazuje niefortunny protokół genewski, wymaga technicznych uzgodnień i politycznego porozumienia. Innymi słowy, Francja stawia jako warunek swej zgody na redukcję zbrojeń morskich udzielenie jej przez inne mocarstwa, a głównie przez Anglię, nowych gwarancji bezpieczeństwa przez zastosowanie artykułu 16 paktu Ligi. Autor podkreśla propozycję Francji zawarcia wzajemnego paktu nieagresji pomiędzy państwami śródziemnomorskimi, do którego mogłyby przystąpić i inne mocarstwa nie biorące udziału w konferencji londyńskiej, jak np. Hiszpanja. Stawianie w ten sposób sprawy nadaje konferencji londyńskiej charakter polityczny przeciwko czemu wyraźnie premier Mac Donald zastrzegł się, określając ostatnio w Izbie Gmin, że konferencja londyńska winna zająć się sprawami sił morskich, a nie polityki morskiej. Pozatem opinia angielska jest jednolita w sprawach polityki międzynarodowej i nie zgodzi się nigdy na to, by na życiu i mieniu obywateli brytyjskich ciążyła obca hipoteka. Nie może być mowy o powtórzeniu Locarna. Dziennik podejrzewa Poincaré'go o autorstwo omawianego memorandum.

The Daily Herald 28.XII, omawiając w art. wst. memorandum francuskie, pisze, że wysunięta przez Francję sprawa nieagresji nie spotyka żadnego sprzeciwu, lecz jest ona zbyt techniczna wobec istnienia paktu Kellogg'a. Co się zaś tyczy traktatu wzajemnej gwarancji, to publiczna opinia angielska nie zgodzi się nigdy na tego rodzaju zobowiązania. Anglija posiada zobowiązanie na podstawie paktu Ligi i traktatów lokańskich, jest to dla Anglii maximum w zakresie zobowiązań.

Echo de Paris 31.XII. Pertinax w artykule o memorandum francuskim w kwestji rozbrojenia twierdzi, że między tezą anglo-amerykańską i francuską jest przepaść, lecz są również i mosty przez nią rzucone, najważniejszym takim pomostem jest oświadczenie Francji, że starać się będzie propagować umowy rozbrojeniowe pomiędzy pojedynczymi państwami, nie czekając definitywnego zawarcia ogólnego traktatu.

Echo de Paris 30.XII. Pertinax zaznacza, że w Hadze musi dojść do gorącej debaty ze względów na rozbieżność interesów pomiędzy mocarstwami t. zw. zapraszającymi i mniejszymi państwami. Wielkie mocarstwa uważają za dostateczne dla wejścia w życie przyszłej umowy, o ile zostanie ratyfikowana przez 2 interesowane państwa, a państwa mniejsze nalega-

ją na konieczności ratyfikowania jej przez wszystkie państwa zainteresowane. Jest to kwestja zasadnicza. Wiadomo n. p. że nie wszystkie państwa (Węgry i Bułgarja n. p.) zgadzają się na projektowane reperaturacje.

La Tribuna 27.XII twierdzi, że teraz, kiedy się już kończy opróżnianie Nadrenji, wojna miniona jest już o tyle zakończona, że więcej niż o niej myśli się o wojnie następnej. A zmierzają do niej zbrojenia, widoczne nawet pod maską rozbrojenia. Za taki objaw zbrojenia się uważa dziennik stanowisko Francji, uzasadniającej konieczność posiadania licznej floty potrzebą obrony kolonij. Zdaniem autora nie flota jest wynikiem potrzeb kolonij, ale kolonje są wynikiem posiadania floty. Autor zarzuca Francji, że ona, która podejmuje inicjatywę wszelkich kroków uspakajania, demokratyzacji i zgody i proponuje Stany Zjednoczone Europy, jest jedynym państwem, które proponuje nie ograniczenie tonażu ale jego zwiększenie.

FRANCJA A NIEMCY.

Le Journal des Débats 30.XII, w artykule: „Obrona granic” stwierdza z zadowoleniem, że partyjne interesy ustąpiły zgodnie przed interesem państwa i umożliwiły ustalić program obrony granic Francji, co wobec ewakuacji Nadrenji jest kwestją palącą. Nowy plan obrony granic, będąc zgodny z duchem pokojowym czasu, umożliwi zbliżenie niemiecko-francuskie.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Il Popolo d'Italia 27.XII, nawiązując do zbliżającej się konferencji węglowej w Genewie, stwierdza, że jest to duży krok naprzód, wobec tego, że państwa posiadające surowce jeszcze przed kilku laty odrzucały dyskusję na ten temat. Włochy są szczególnie zainteresowane w tej konferencji, ponieważ należą do tych państw upośledzonych, którym pokój wersalski nie przydzielił terenów z surowcami, utrwalając podział na państwa kapitalistyczne i proletariackie. Ale to nagromadzenie surowców, a w szczególności węgla nie wyszło państwom kapitalistycznym na dobre, bo nie mogąc tego węgla zużyć, wywołały u siebie przesilenie gospodarcze i bezrobocie i to je skłoniło do zwołania konferencji węglowej. Dziennik ostrzega jednak przed tworzeniem międzynarodowego komitetu, któryby miał władzę wykonawczą i mógł regulować ceny i określać ilości węgla do sprzedaży.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 28.XII, (organ ludowców litewskich) w art. wst., nawiązując do zaostrenia się walki partyjnej pomiędzy narodowcami a chrz.-demokracją, podkreśla, że przyczyn tej walki należy szukać nie w różnym ustosunkowaniu się tych stronnictw do kwestyj religijnych, lecz w chęci narodowców utrzymania się przy władzy i w dążeniu chrz.-demokracji do wyrwania im z rąk tej władzy. Obecna rywalizacja chrz.-demokratów z narodowcami wyraźnie wskazuje, zdaniem dziennika, że całe litewskie skrzydło antydemokratyczne stawia ponad wszystko interesy

swej sfery i stronnictwa, w imię których prowadzi walkę, upozorowaną tylko hasłami katolickimi i ogólnonarodowymi. „A tymczasem położenie Litwy pogarsza się z dniem każdym, zarówno na terenie międzynarodowym, jako też i wewnątrz kraju”.

Rytas 28.XII, (organ litewskich chrz.-demokratów) w art. wst. atakuje obecny rząd litewski i stronnictwo narodowców z powodu ich bezowocnej pracy zarówno w dziedzinie administracji państwowej, jako też w innych dziedzinach życia litewskiego. Dziennik uskarża się, iż od pracy tej zostały odsunięte przez narodowców inne stronnictwa polityczne i krytykuje ostatnie wystąpienia prasy narodowców, skierowane przeciwko duchowieństwu litewskiemu i Watykanowi. Postępowanie litewskiej prasy rządowej dziennik określa jako przeciwpaństwowe. W końcu dziennik pisze o potrzebie jedności społeczeństwa dla utrzymania się państwa litewskiego i wzywa do wypowiedzenia walki tym, którzy idei powyższej są przeciwni.

Prasa litewska 28.XII informuje, że w najbliższych dniach ma się odbyć w Kownie — z inicjatywy litewskiego związku marynarzy — narada w sprawie założenia litewskiej floty handlowej. Inicjatorzy w opracowanym szczegółowo memorjale dowodzą, że przez port kłajpedzki przechodzi rocznie przeszło 600 tys. ton towarów, za których przewóz corocznie Litwa wypłaca zagranicy 15 milj. lit. To mogłoby być usunięte, gdyby Litwa miała własną flotę handlową. Związek marynarzy zamierza nabyć 2 okręty o pojemności 1500 ton brutto. Związek już otrzymał propozycję pożyczki w wysokości 2 milj. lit. na cele zakupu tych okrętów.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Manchester Guardian 28.XII omawiając wznowienie stosunków dyplomatycznych z Sowiecami wypowiada się przeciwko złożeniu przez Sowiety zobowiązania o powstrzymaniu działalności III-ej Międzynarodówki na terenie Imperjum Brytyjskiego. Zobowiązanie takie — zdaniem pisma — nie może zapobiec propagandzie komunistycznej, a może natomiast doprowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowiecami co znów odbije się ujemnie na handlu brytyjskim.

Le Nation Roumaine 29.XII, krytykuje ostrą odpowiedź Sowieców pod adresem Rumunji z powodu przypomnienia Sowiecom zobowiązań wynikających z podpisania paktu Kellogga. Dziennik wyjaśnia, że notę wysłały inne mocarstwa a przede wszystkim Stany Zjednoczone, a przyłączyła się do niej Rumunja, jako wybitnie zainteresowana w uszanowaniu paktu, wobec czego odpowiedzialność spada wyłącznie na Sowiety.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Indépendance Roumaine 29.XII, występuje przeciw premierowi Maniu za to, że pozwolił w parlamencie podnieść zagadnienie następstwa tronu po zmarłym królu Ferdynandzie, co zagraża spokojowi kraju. Autor przyzaje, że można było jeszcze rozumieć agitację stronnictwa dziś rządzącego na rzecz byłego następcy tronu ks. Karola wówczas, kiedy było ono jeszcze w opozycji. Ale podnoszenie tej sprawy dzisiaj jest niedorzecznością.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Humanité 26.XII, informuje, że partja komunistyczna we Francji organizuje werbunek komunistów w dniach od 19—26 stycznia, celem uczczenia rocznicy śmierci Lenina.

ABC 24.XII (*Madryt*), zamieszcza wywiad udzielony przez gen. Primo de Rivera prasie, w którym zapowiada, że w styczniu prawdopodobnie zostanie otwarte Zgromadzenie Narodowe, które będzie oznaczało przywrócenie w Hiszpanji stosunków konstytucyjnych.

Il Mattino 25.XII, w art. wst. przytacza dowody stałej życzliwości Włoch dla Bułgarji, zaznaczając, że rząd bułgarski przeszkadza tej życzliwości, tak potrzebnej Bułgarom zwłaszcza teraz, wobec aktualnego zagadnienia odszkodowań wojennych.

Svoboda 19.XII (*Użhorod*), donosi, że równocześnie z deklaracjami bolszewickimi, wygłaszanymi na wiecach w Charkowie, za przyłączeniem do Ukrainy Sowieckiej wschodniej Małopolski, następują dalsze aresztowania ukraińskich nauczycieli przez wyjątki

zaś organizują wiece, które uchwalają żądania stosowania kary śmierci w stosunku do wszystkich działaczy ukraińskich. Dziennik z ironją podkreśla, że „Czerwony raj”, znajdując się w stadjum rozkładu i głodu, chce aneksji nowego kraju, jako źródła nowej grabieży.

ARTYKUŁY NIEUWZGLEDNIONE.

Germania 27.XII. F. Dessauer. Das neue Zollgesetz.
Frankfurter Ztg. 30.XII. Die Befreiung des Irak.
Germania 31.XII. Friede im Fernen Osten.

Neue Zürcher Ztg. 25.XII. Dr. L. Weiss. Weltfriedenspläne der Neuzeit.

Neue Zürcher Ztg. 29.XII. Zur Diskussion über Paneuropa. — E. Herriot. Frankreichs Stellung auf der Seekonferenz.
Reichspost 29.XII. Vor der grossen Entscheidung in Indien.

Sawieckaja Bielarus 14.XII. Rewolucyjna poezja polska.
9.XII. Agresywna polityka faszyzmu polskiego. — Otwarcie polskiego Sejmu. (Korespondencja z Warszawy).

Sawieckaja Bielarus 20.XII. Z Sejmem czy bez Sejmu. (O stosunkach politycznych w Polsce).

